

Oczami niewidomego (odcinek 87): Świat się świeci w kwietniu na niebiesko

Data publikacji: 14.04.2017 17:55

Akcja prowadzona przez cały miesiąc ma przybliżyć wszystkim czym jest ta choroba, przybliżyć jej działanie, pokazać, że takie osoby żyją wśród nas, pokazać co robią i co tworzą na zajęciach rehabilitacyjnych, na warsztatach terapii zajęciowej czy świetlicach terapeutycznych.

□

Autyzm jest chorobą, której nie trzeba się bać, nie można się nią zarazić, ale o niej coś wiedzieć, aby nie być zaskoczonym podczas kontaktu z kimś cierpiącym na autyzm.

Autyzm uznany jest za jeden z najpoważniejszych problemów zdrowotnych świata obok raka, cukrzycy czy AIDS. Wykrywalność autyzmu dziecięcego w Polsce to 1 na trzysta, przy 1 na sto w Wielkiej Brytanii czy USA. Autyzm dziecięcy to zaburzenie rozwojowe, które zaczyna się we wczesnym dzieciństwie i trwa całe życie. Dlatego nie możemy twierdzić, że jest to tylko choroba występująca u dzieci. Chorują na nią i osoby dorosłe.

Autyzm to zaburzenie rozwojowe, które wpływa na to, w jaki sposób osoba nim dotknięta postrzega świat, przetwarza informacje płynące z otoczenia i współdziała z innymi. Osoby te zwykle z trudem nawiązują relacje z innymi ludźmi, mają problemy z komunikacją. U części z takich osób występują również trudności w uczeniu się.

Najbardziej widocznym znakiem solidarności z chorymi na autyzm jest oświetlanie obiektów użyteczności w godzinach wieczornych niebieskim światłem. W miniony weekend coś takiego odbyło się w wielu miastach takich jak Warszawa (Pałac Kultury i Nauki), Bydgoszczy, Łodzi, Katowicach czy Bielsku Białej (Teatr Polski, Zamek przy Placu Chrobrego). W sumie w całej Polsce niebieskich budynków było 60.

- Marzy mi się świat, w którym nikogo nie dziwi już to słowo. Chciałbym by autyzm był rozumiany, akceptowany a ludzie w około potrafili zrozumieć nas i to, z czym zmagamy się w naszej rodzinnej codzienności - mówi mężczyzna chorujący na tą chorobę.

Mimo, że ogromna ilość Polaków słyszała o autyzmie, to jednak wciąż niewielka część społeczeństwa potrafi np. poprawnie wskazać objawy tego zaburzenia.

Ta niepełnosprawność jest taką samą chorobą jak każda inna. Osoby takie są często bardzo uzdolnione, wykonujące naprawdę ciekawe rzeczy, mające pewną dysfunkcję.

Postarajmy się chociaż w tym „niebieskim kwietniu” dowiedzieć się czegoś o tej chorobie i nie bójmy się im pomóc jeśli takiej pomocy potrzebują.

Andrzej Koenig